

Negatyw, Ty te

Tam za oknem wołasz mnie
Tam za oknem gwizdzesz też
Pójdę tam przysypie mnie
Zimno jest
Dzwonki brzęczą bałwan skacze
Kruk się śmieje wiatr szaleje
Księżyc patrzy dzień zasypia
Pięknie jest
Ty też lubisz gdy zimno jest
A z nieba leci biały deszcz
Ty też lubisz gdy zimno jest
A z nieba leci biały deszcz
Nos czerwony w uszy zimno
Wszędzie jest o dziwo dalej
Tak naprawdę blisko jest
Nie chce się
Mróz na drzewach ślina marznie
W oczach biało w domu ciepło
Księżyc patrzy dzień zasypia
Ślicznie jest
Ty też lubisz gdy zimno jest
A z nieba leci biały deszcz
Ty też lubisz gdy zimno jest
A z nieba leci biały deszcz
Ty też lubisz gdy zimno jest
A z nieba leci biały deszcz
Ty też lubisz gdy zimno jest
A z nieba leci biały deszcz
Ty też lubisz gdy zimno jest
A z nieba leci biały deszcz